

Polonistyka szkolna i akademicka w Polsce oraz na świecie

Maria Kwiatkowska-Ratajczak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-2840-4643

Nasze pismo zgodnie z przedstawionymi w 2015 roku założeniami kontynuuje linię redakcyjną dawnej, ważnej dla środowiska akademickiego i szkolnego „Polonistyki”, redagowanej przez ponad dwadzieścia lat przez Mistrzynię dla wielu pokoleń polonistów – obchodzącą właśnie swoje 91. urodziny – Profesor Bożenę Chrzęstowską (zob. s. 4). Jako redakcja mamy zatem i tę dłuższą, i zdecydowanie krótszą tradycję. O czasach minionych oraz zasłużonych dla literaturoznawstwa postaciach przypomina związana z dawną „Polonistyką” i obecną „Polonistyką. Innowacje” Profesor Seweryna Wysłouch, której za ofiarowany nam tekst wspomnieniowy jesteśmy niezmiernie wdzięczni.

Publikowany obecnie numer ma w sposób podwójny charakter wyjątkowy. Ukazuje się na zakończenie piątego roku istnienia nowej „Polonistyki. Innowacji”, ale i rozszerza dotychczas podejmowane tematy o problemy polskiego szkolnictwa poza granicami kraju. Pracując nad nim, spotykaliśmy się z niezwykłymi ludźmi promującymi naszą rodzimą kulturę w różnych obszarach językowych. Przedstawiamy jedną z takich postaci – mieszkającą w Holandii poetkę Panią Małgorzatę Elzes-Przewędę. Otwieramy jednak nasze łamy również dla innych twórców piszących po polsku poza Polską. Zapraszamy do przysyłania sugestii i materiałów do zapoczątkowanego właśnie cyklu PREZENTACJE.

Podsumowując pięć lat pracy, warto podkreślić, że na sposób funkcjonowania czasopisma zamieszczanego sukcesywnie na platformie presto.amu.edu, a firmowanego przez jedno z najlepszych w Polsce uczelnie: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i Uniwersytet Jagielloński, wpłynęło niewątpliwie przekonanie o dydaktyce polonistycznej jako subdyscyplinie naukowej. Jej swoistość wymaga nie tylko merytorycznego namysłu o przedmiocie, ale i refleksji o uczniu/studencie oraz procesie kształcenia.

Zastosowany ukośnik nie jest przypadkowy. Autorzy kolejnych numerów pisali o literaturze, języku, mediach, nowych metodologiach, tematach powiązanych z tradycją i współczesnością edukacji na rozmaitych jej szczeblach. Uzmysławiali, jak szkoła i uczelnia są ze sobą wzajemnie powiązane. Eksperci oceniający nasze pismo podkreślali, że udało nam się zaprosić do współpracy znaczących badaczy, a publikowane przez nas teksty stoją na wysokim poziomie. Przyznawali: „W dziedzinie dydaktyki polonistycznej „Polonistyka. Innowacje” stanowi najważniejsze źródło informacji, oczywiście nie tylko dla naukowców. Zasięg pisma wykracza daleko poza naukę”.

Specyfika „Polonistyki. Innowacji” wymaga autentycznej współpracy nie tylko ze środowiskiem akademickim, ale i oświatowym, stąd staraliśmy się publikować materiały przygotowywane także przez nauczycieli z różnych typów szkół. Dydaktyka bez praktyki skazana jest na odizolowanie od edukacyjnej rzeczywistości. Brak szkolnej empirii zaprzecza istocie reprezentowanej przez pismo subdyscypliny, ale i odseparowanie szkoły od dociekań naukowych bywa dla niej zwyczajnie niebezpieczne. Przypomnijmy zdanie znakomitej Profesor Senior:

Badacz dydaktyki polonistycznej ma ambicje szersze: jego **celem jest rozwój dydaktyki, która wychodzi poza obszar wiedzy zastanej** i ma na uwadze **kształcenie nauczycieli polonistów zdolnych dokonać przeobrażeń polonistyki szkolnej**

- pisała Bożena Chrzastowska, przekonując dalej, że naukowości tej dziedziny nie sposób zamknąć w odgórnych, zamkniętych normach. Te przesłanki towarzyszyły nam w trakcie redakcji obecnego numeru obrazującego różne uwarunkowania i odmienne potrzeby kształcenia polonistycznego w Polsce i na świecie. Z dydaktycznego punktu widzenia ważne są i prezentowane przez poszczególnych Autorów badania empiryczne, i wspierające czytelnictwo pomysłowe materiały zamieszczone w dziale Laboratorium metodyczne, a dotyczące konkursu „ZWYRTAŁA 2019”.

„Polonistyka. Innowacje” włączając się do dyskusji literaturoznawczych, językoznawczych, dydaktycznych, pedagogicznych, psychologicznych czy historycznych - co również zostało przez recenzentów pisma docenione - starała się przez ostatnie pięć lat mocno eksponować fakt, że pismo reprezentuje filologię narodową. Większość szkiców była publikowana po polsku, bo w tym języku pracują i chcą poznawać teksty nasi Czytelnicy i nasze Czytelniczki. Paradoksalnie słuszność tego założenia potwierdza niniejszy numer, w którym badacze i nauczyciele m.in. z Wielkiej Brytanii, Litwy, Kanady, Brazylii opisują stopniowy zanik używania polszczyzny w przestrzeni publicznej i edukacyjnej poza granicami naszego kraju. To nasi **zagraniczni Autorzy prezentują propozycje wspierające promocję literatury, historii, a przede wszystkim języka polskiego na uczelniach i w szkołach poza Polską**. Takie jest też oczywiste zadanie polonistyki także w Polsce! Szkice badaczy spoza kraju jasno dowodzą: zabiegając

o umiędzynarodowienie, nie możemy zapominać o istocie własnego przedmiotu i charakterze dyscypliny. Z pewnością publikowane przez nas materiały naukowo-dydaktyczne nie będą miały wpływu na światową humanistykę, czego wymagano od nas w opiniach recenzenckich. Takie oczekiwanie jest zwyczajnie pozbawione realizmu. Publikacje metodyczne eksponują jednak niebagatelny charakter ustaleń literaturoznawców, językoznawców, znawców mediów elektronicznych itd. itp. Pokazują – co bardzo ważne – społeczne znaczenie badań akademickich. I w tym można upatrywać znaczenia dydaktyki. Odpowiadając na podstawowe dla tej dziedziny pytania: co – jak/dlaczego tak – i po co?, szuka ona sposobów zacierania opozycji między teoriami naukowymi a praktykami czytania czy współczesnego komunikowania się. To niebagatelna rola w sytuacji częstego umieszczania całej humanistyki na naukowych peryferiach i odbierania jej prawa do realizacji swoistych dla niej celów.

Zapraszam PT. Czytelników do lektury naszego jubileuszowego numeru z nadzieją, że wszystkie publikowane obecnie materiały staną się okazją do poznania odmienności uprawiania polonistki w różnych częściach świata i dostrzeżenia towarzyszących działaniom polonistów – mimo odległości historycznej czy geograficznej – cech wspólnych, a może zainspirują też do szerszej refleksji o dydaktyce i edukacji.

Maria Kwiatkowska-Ratajczak

7 stycznia 2020 roku przypada DOSTOJNY Jubileusz 91. Urodzin Profesor Bożeny Chrzastowskiej - założycielki Pracowni Innowacji Dydaktycznych w Instytucie Filologii Polskiej UAM, jej pierwszej Kierowniczkii. O nastroju towarzyszącym wielu osobom w tym ważnym dniu świadczy wierszyk dedykowany naszej Profesor Senior:

Wielkoliterowa Ośmioletnia **Oda** Nawiasowa Dwugłosowa

Dla Największej **Profesorki**
(choć nie najwyższego wzrostu...),
Naszej Uczonej **Nestorki**
(najznakomitszej - po prostu...),
Doktorów/-ek **Promotorki**
(kilka znanych osób w świecie...),
Tej Najlepszej **Redaktorki**
(czasopisma, książek - wiecie...),
Dyskusyj **Moderatorki**
(gdyby przyszło co do czego...),
Podręczników **Konstruktorki**
(znam to z doświadczenia swego...),
Dobrych win **Degustatorki**
(kilka łyków by się zdało...),
„Dwugłosu...” także **Autorki**
(trochę się już poczytało...).

Dziewięćdziesiąt jeden lat!!!
Kawał życia, życia szmat...
Gdy dodamy dwa, trzy, cztery...,
Imprez będzie do cholery!!!
Potem pięć, sześć, siedem, osiem... -
Zatrudni się dwie gosposie,
Żeby dziewięćdziesiąt dziewięć
Obchodzić bez jakichś tam pięć!
Jednak dziś życzymy **stówy!!!**
To dla **Bogumiły Mrówy!!!**

PS. Mała zagadka dla młodszych Czytelniczek i Czytelników to rozszyfrowanie odwołania do niejakiej Bogumiły Mrówy...

**Z wyrazami serdecznej wdzięczności
Członkinie, Członkowie, Przyjaciółki i Przyjaciele
Pracowni Innowacji Dydaktycznych**